

## OBREBIEC

Obszar obecnej wsi od tysiącleci był, z jakichś względów, atrakcyjny osadniczo. Daleko na południe od dzisiejszej wsi natrafiono na ślad neolitycznej kultury ceramiki sznurowej (ok. 2000 - 1000 p.n.e.) i na ślad osadniczy kultury łużyckiej z V okresu epoki brązu (ok. 900 - 700 p.n.e.). Zaś na północ od wsi odkryto wczesnośredniowieczny (przed XIV w.) ślad osadniczy oraz osadę z XV - XVI w. Niestety, najstarszy znany przekaz pisany pochodzi dopiero z 1452 r. – wymieniono wtedy Nadmira z Obrambyecz. Dodać trzeba, że dwa lata wcześniej Mikołaj Dąbrowa z Obrąbu zbył swą część (chyba właśnie Obrębiec) bratu Nadmirowi. Nazwa omawianej miejscowości jest pochodną od sąsiedniego Obrąbu, znaczącego mniej więcej tyle co granica (np. parafii Węgra?). Po połowie XV w. notowano sporo transakcji częściami wsi, z których najciekawsza to zapis (z roku 1468) Anny, wdowy po Nadmirze, swego wiana i posagu w Obrębcu na rzecz kościoła w Bogatem. W roku 1567 Obrembiecz – w parafii Węgra – składał się z aż 11 działów. Jeden o dwóch włókach pół, z ogrodnikiem, dwie po pół włóki oraz osiem po jednej włóce z (łącznie) 7 ogrodnikami. Nie wydaje się jednak by miejscowość stała się drobnoszlachecką, a działły stanowiły składowe większych majątków. Przed połową XVII w. pojawiła się nazwa Obrębiec Mały. Spodziewać się można, że po około 1660 r. następowały zmiany właścicieli jako skutek, wysoce prawdopodobnych, zniszczeń i strat podczas „Potopu”. Obrębiec leżał przecież przy trakcie z Mławy do Przasnysza, którym przemieszczały się wojska obu stron, „żyjące wojną”. Wedle podatkowego wykazu miejscowość należała do większych dóbr, albowiem zarejestrowano tylko 25 poddanych. Po dziesięciu latach poddanych miało być 19, ale też wymieniono niejakiego Obrębskiego z żoną. Z kolei w 1674 r. zapisano, że w Obrembiecz jest dwór wielmożnego kasztelana sierpeckiego, a w nim rządcą i służącą (plebejka); poddanych wykazano 18. Kasztelanem sierpeckim w tym czasie był Ludwik Zieliński herbu Świnka, którego zamordowano cztery lata później. Najpewniej dziedziczył po nim któryś z licznych synów, ale Obrębiec był tylko jednym z ich majątków. W roku 1760 właścicielem (ale czy całości?) miał być Niski, o nieznanym imieniu. Tu należy dodać, że Katarzyna Niska nieco później stała się żoną Kazimierza Kamińskiego vel Kamińskiego. Regestr z 1783 r. podawał, jako właścicieli (jedynych?), braci Zielińskich. Imion nie podano, a mogli to być synowie Stefana, albo Ignacego Rufina herbu Świnka. W roku 1790 nastąpiła zmiana właścicieli (całości?) i Zielińskiego zastąpił wspomniany Kazimierz Kamiński vel Kamiński herbu Cholewa, komornik ziemski ciechanowski i komisarz cywilno - wojskowy Ziemi Ciechanowskiej. W przypadku Zielińskiego znów nie podano imienia – był to chyba Ignacy Rufin, kasztelan wyszogrodzki i dziedzic na Rostkowie. Wkrótce dokonano ostatecznego rozbioru Rzeczypospolitej i Prusacy mogli (około 1800 r.) wykonać mapę zagrabionych ziem. Na niej nasza miejscowość przedstawiona została jako średniej wielkości, o zabudowie po obu stronach strumienia, zamykającej się w obrysie prostokąta węższym bokiem dotykającego od południa do traktu Mława - Przasnysz. W 1808 r. notowano tu dwóch cieśli (Wojciech Jabłoński i Kazimierz Olszewski), co mogło wiązać się z budową drewnianego, kolejnego, dworu. Żyli tu także kowal, młynarz, ogrodnik, owczarz. W roku 1810 Kazimierz Kamiński, sędzia pokoju powiatu przasnyskiego, oddał majątek Obrębiec synowi (wnukowi?) Mateuszowi. Drugi syn – Stanisław – miał Chojnowo. Kazimierz zmarł w Obrębcu w sierpniu 1814 r. W tym czasie nasza wieś należała do gminy Zberoz. Trzy lata później doliczono się w Obrębcu 18 dymów i 117 mieszkańców. Od początku lat 20 - tych XIX w.

pojawia się tu Aleksander Niedziałkowski, nieco później dzierżawca, mąż Anny Kunegundy Kamińskiej vel Kamińskiej, wnuczki Stanisława. Zastanawiającą jest bardzo znaczna liczba ekonomów, notowanych od lat 20 - tych. Ponieważ mało prawdopodobne, by aż tak często ich wymieniano w jednym folwarku, to przypuszczać należy, że w Obrębku mógł być kolejny. W 1827 r. opublikowano zadziwiające dane – nasza wieś miała mieć tylko 11 domów i 69 mieszkańców. Co się stało, nie ustalono. Może katastrofalny pożar? Wsie folwarczne miały ciasną zabudowę, drewno kryte słomą, a tym samym ewentualna pożoga mogła spowodować wielkie straty. Dopiero z roku 1829 natrafiono na wzmiankę o karczmarzu, ale spodziewać się należy, że takie miejsce tracenia zarobków działało znacznie dawniej. Mapa z lat około 1830 - 1840 pokazała, że Obrębiec to spora wieś leżąca na południe od traktu (poprzecznie do niego), przy czym na zachód od strumienia istniał zwarty ciąg zabudowy, a na wschód nieco oddzielne zgrupowanie obiektów, najpewniej folwark. W 1832 r. zmarł następny dzierżawca, Wincenty Sierzputowski – wcześniej dzierżawił Rostkowo, a był synem Adama, aż ze Żmudzi. Po nim dzierżawcą został Ignacy Chodubski. W roku 1839 zmarł (bodaj bezpotomnie) właściciel, Mateusz Kamiński, bardziej skupiony na innym swym majątku – w Garlinie koło Gruduska; stąd w Obrębku dzierżawcy. Siedem lat później jako posesora (zapewne dzierżawcę) Obrębca wymieniono Floriana Chmielewskiego. Co najmniej od 1856 r. właścicielem tutejszych dóbr był Augustyn Jan Tański, pisany zwykle jako Jan. Wcześniej dorabiał się jako dzierżawca w Kątnym koło Nasielska i jako zastawnik Krer koło Dzierzgowa. Być może zmiana własności Obrębca wiązała się z faktem, że właścicielem pobliskich Czernic Borowych był Tomasz Tański (pewnie krewny), mający za żonę Teodorę Kamińską vel Kamińską (córkę Aleksandra, wnuka Stanisława z Chojnowa). Z pewnym przymrużeniem oka można uznać, że zmiana nastąpiła „w rodzinie”. W roku 1857 jest tu kolejny cieśla (Wojciech Wielechowski), pracujący może na folwarku, a może przy innej inwestycji. Taką mogłaby być cegielnia – strycharza wzmiankowano w 1862 r. i 1864 r. Spodziewać się należy, że powstawały tu jakieś murowane obiekty, albo zaczęła się akcja konstruowania murowanych kominów w drewnianych domach. Po 1864 r. dokonano uwłaszczenia i dla 18 osad wydzielono 141,112 morgi (79 ha), co mogło pozwalać na minimalne wyżywienie rodziny. W 1866 r. wieś Obrębiec miała mieć 21 osad z 70 morgami, a „dominium” 588 mórg (około 329 ha). Nadal działały szynk i kuźnia, co oczywiste przy ruchliwym trakcie. Na mapie z około 1870 - 1880 r. ukazano dawny kształt wsi – na zachód od strumienia (na nim staw) długa, poprzeczna do traktu, zabudowa, a na wschód znacznie liczniejsza, kilkuczęściowa. Ciekawe, że nie zamieszczono symbolu ośrodka majątku, a nawet folwarku. Jednocześnie wykazano istnienie 10 domów. Dla pilnowania właściwego stanu traktu ulokowano w Obrębku (notowany w 1880 r.) stróża drogowego. W tym samym roku notowano tu handlowca („torgowiec”), ale trudno określić zakres jego funkcjonowania. Chyba po prostu zajmował się pośrednictwem, gdyż na prowadzenie sklepu byłoby jeszcze na mazowieckiej wsi za wcześnie. Rok później doliczono się 13 gospodarzy i dwie rodziny bez gospodarstw oraz 190 mieszkańców. W czerwcu 1885 r. zmarł właściciel Augustyn Jan Tański zostawiając z dwóch kolejnych żon (były siostrami) kilkoro dzieci. Prowadzeniem majątku zajął się syn Jan. Nasza miejscowość miała w tym okresie 13 domów, przy czym zabudowa wiejska skupiona była po obu stronach drogi poprzecznej do traktu (na zachód od strumienia). Na wschód od strumienia, przy trakcie istniało rozległe założenie zieleni – park i ogród (działał sadownik), a na południe od niego zabudowa folwarku. Pojawiły się już obiekty przy północnym skraju traktu. Wydany w 1886 r. słownik informował tylko, że Obrębiec ma 13

domów i 190 mieszkańców – powtórzono dane z 1881 r. Więcej przyniósł urzędowy opis powiatu z roku 1889 – wykazano 12 gospodarstw i 24 rodziny bez gospodarstw (chyba większość to pracownicy folwarku); łącznie żyło tu 199 stałych mieszkańców, w tym jeden w wojsku i 5 Żydów. Zabudowa to 18 domów i 37 budynków gospodarczych. Pod koniec XIX w. przybyło rzemieślników – stolarz, stelmach, szewc. Zamieszkał też cieśla Franciszek Rykowski. Na przełomie wieków przekomponowano park na obszarze około 3,6 ha (z ogrodami około 5 ha), w tym około hektara to stawy. Prasa donosiła, że w roku 1900 Jan Tański sprzedał tutejszy folwark – 726 mórg (około 406 ha) Stanisławowi Ostrowskiemu za 80000 rubli. Jest tu znak zapytania, albowiem w innych przekazach występuje tylko Jerzy Ostrowski. Był ponoć doktorem filozofii i chciał założyć w Obrębcu hodowlę ogierów. Nieco dziwne połączenie, ale generalnie zamysł sensowny z uwagi na duże zapotrzebowanie na konie. Kupowała je olbrzymia rosyjska armia – dla kawalerii, taborów i artylerii. Mechanizacja dopiero raczkowała. W latach 1902 - 1903 żyli w Obrębcu młynarz i strycharz. Ten drugi nie był dowodem na działanie w naszej miejscowości cegielni, mógł pracować w istniejącej na obszarze Obrąbu. Hodowla koni najpewniej nie rozwinęła się i w 1907 r. jako właściciel występował Stanisław Karol Walenty Żórawski herbu Trąby. Był on synem Juliusza Bronisława, dziedzica Luszewa i dzierżawcy Szczuk. Stanisław Karol wcześniej dzierżawił dobra Krasnosielc. Już w początkach I wojny światowej nasza miejscowość i okolice stały się miejscem walk – atakowała niemiecka 24 Dywizja Piechoty. Została odparta, a w lipcu 1915 r. Rosjanie tworzyli tu trzecią linię obrony. Na wiele się ona nie zdała, gdyż już w większej odległości obrońcy zostali rozbici i w Obrębcu chyba już nie walczone, a w każdym razie nie odnotowano zniszczeń. Po walkach Niemcy przy parku (blisko traktu) założyli niewielki cmentarz, gdzie pochowano ponoć 146 żołnierzy niemieckich i tylko 7 (?) rosyjskich. Wkrótce po zajęciu przez Niemców przystąpili oni do wykonania linii kolejki wąskotorowej z Mławy do Przasnysza (i dalej), przechodzącej przez naszą miejscowość. Jak się zdaje właśnie tu członkowie **POW**, 10 lub 11 listopada 1918 r. rozkręcili tory, by uniemożliwić ruch niemieckiego wojska, a tym samym ułatwić zajęcie Przasnysza i rozbrojenie okupacyjnego garnizonu. Ze spisu roku 1921 wiemy, że wówczas wieś liczyła 18 domów i 126 mieszkańców, a folwark 6 domów ze 165 mieszkańcami (zdecydowana większość w „czworakach”). W 1924 r. przeprowadzono parcelację części majątku na rzecz Zjednoczenia Towarzystw Parcelacyjnych. Przepuszczalnie był to efekt tyleż realizacji sejmowej uchwały, co trudnej powojennej sytuacji gospodarzejtutejszych dóbr. Rok po parcelacjach wykonano rejestr pomiarowy majątku. W roku 1926 opublikowano, że folwark Stanisława Żórawskiego liczył 350 ha; funkcjonował też parowy młyn. Kilka lat późniejsza mapa rejestrowała nadal 18 domów, a zwarta zabudowa ciągnęła się (kształt klina), na zachód od strumienia, od szosy do przystanku kolejki. Zespół dworski zajmował wschodnią część miejscowości, z zabudową oddzieloną od szosy parkiem (tu cmentarz). Niewielka grupa zabudowań istniała przy północnym skraju szosy. Do Obrębca liczono też zagrodę odległą od wsi o około 1,5 km na południowy wschód. Pewny wyróżnik Obrębca stanowiło w 1931 r. przedszkole, jedno z pięciu w powiecie. Po napadzie na Polskę Niemcy skonfiskowali majątek, a Stanisława Żórawskiego uwięzili (znany był z patriotycznej działalności) i zamordowali w obozie koncentracyjnym. Nazwę wsi zmienili na Obrembitz. W 1945 r. folwarku nie oddano spadkobiercom zgłodzonego właściciela, a ziemię rozparcelowano. Dwór przeznaczono na szkołę, a budynki gospodarcze zaczęto niszczyć. W naszym przypadku likwidacja majątku nie zaowocowała kolonijną

zabudową i około 1960 r. pojawiły się nowe układy przestrzenne. Dawna wieś (na zachód od strumienia) pozostała w dawnych kształcie, ale pojawiły się regularne liniowe układy na wschód od parku i w miejscu folwarku taki sam, po obu stronach drogi równoległej do szosy. Na obszarze parku zaznaczono dwa budynki. Przystanek kolejki przeniesiony został do przecięcia z drogą Rostkowo - szosa. W roku 1972 wykazano drewniany dwór z początków XIX w. (jak oceniono), uznany za zabytek III klasy – wówczas jeszcze zabytki dzielono na kategorie. Istnienie dworu oraz resztek parku, stwierdziła rok późniejsza inwentaryzacja krajoznawcza. Wtedy już część drzew parku czy ogrodu wycięto, by zrobić boisko sportowe. Dwór nie istniał w czasie prowadzenia spisu zabytków w 1987 r., za to ujęto drewniany budynek, może rządcówkę, oceniony jako pochodzący z około 1900 r. W ramach dbałości o zieleni, czy upiększania na obszarze parku bezzasadnie sadzono świerki srebrne. W roku 1999 „rządcówki” nie stwierdzono, ale był w parku drewniany dom o niepewnym datowaniu – wyglądał jak powstały około 1925 r., ale też podobny do obiektów budowanych przez Niemców około 1940 - 1943 r. Pozostałości parku zajmowały około 3,6 ha, a na cmentarzu istniała płyta poświęcona niemieckiemu oficerowi oraz był grób rosyjski. W roku 2001 dokonano renowacji cmentarza, zaskakująco małej rozległości. Gminna ewidencja zabytków z roku 2015 rejestrowała tylko park krajobrazowy oraz cmentarz. Na tym ostatnim jest też charakterystyczna dla Mazowsza kapliczka przydrożna (tu z 1895 r.) w postaci metalowego krzyża osadzonego w kamiennym obelisku. Wobec stosunkowo niedawnego zainwestowania park właściwie został zniszczony.